

Olgierd Górecki

Homo Sapiens Liber – wolność jednostki w doktrynie polityczno-prawnej Herberta Spencera

*I ostateczne zniesienie wszelkich ograniczeń wolności każdego, z wyjątkiem tych, które narzuca zabezpieczenie takiej samej wolności wszystkim, musi wynikać z całkowitego zrównoważenia pomiędzy pragnieniami człowieka a jego zachowaniem podyktowanym przez otaczające go warunki*¹.

Wstęp

Wolność jednostki była dla Herberta Spencera cechą immanentnie wpisaną w istotę człowieczeństwa². Założenie to uzasadniał, posługując się różną argumentacją w zależności od tego, z którym jego okresem

475

¹ W oryginale: „*And the ultimate abolition of all limits to the freedom of each, save those imposed by the like freedom of all, must result from the complete equilibration between man's desires and the conduct necessitated by surrounding conditions*”; H. Spencer, *First Principles*, London 1867, s. 513.

² Szerzej o doktrynie polityczno-prawnej Spencera: D. Duncan, *The Life and Letters of Herbert Spencer*, New York 1908; M. Francis, *Herbert Spencer and the Invention of Modern Life*, Ithaca 2007; H. George, *A Perplexed Philosopher. Being an Examination of Mr. Herbert Spencer's Various Utterances on the Land Question, with Some Incidental Reference to his Synthetic Philosophy*, New York 1911; O. Górecki, *Obrona państwa ograniczonego. Polityczno-prawna doktryna Herberta Spencera*, Kraków 2013; T.S. Gray, *The Political Philosophy of Herbert Spencer. Individualism and Organicism*, Avebury 1996; H. Harris (red.), *Identity. Essays Based on Herbert Spencer Lectures Given in the University of Oxford*, Oxford 1995; W.H. Hudson, *An Introduction to the Philosophy of Herbert Spencer*, New York 1897; L. Kasprzyk, *Idee społeczno-polityczne Herberta Spencera*, Kraków 1961; J.G. Kennedy, *Herbert Spencer*, Boston 1978; T. Kotarbiński, *Utylitaryzm w etyce Milla i Spencera*, Kraków 1915; H. Macpherson, *Herbert Spencer. The Man and his Work*, London 1900; J. Offer (red.), *Herbert Spencer. Critical Assessments*, t. 1–4, London 2000; M. Maneli, *Historia doktryn polityczno-prawnych XIX w.*, t. 2, Warszawa 1966; J.D.Y. Peel, *Herbert Spencer. The Evolution of a Sociologist*, Hampshire 1992; M.W. Taylor, *Man versus the State. Herbert Spencer and Late Victorian Individualism*, Oxford 2002; A. Thomson, *Herbert Spencer*, London 1906; J.H. Turner, *Herbert Spencer. A Renewed Appreciation*, Beverly Hills 1985; D. Weinstein, *Equal Freedom and Utility. Herbert Spencer's Liberal Utilitarianism*, Cambridge 1998; D. Wiltshire, *The Social and Political Thought of Herbert Spencer*, Oxford 1978.

intelektualnej twórczości się zetkniemy³. Celem niniejszego artykułu jest przeprowadzenia usystematyzowanej analizy tegoż zagadnienia przy jednoczesnym wskazaniu, że w doktrynie Spencera można wyróżnić trzy różniące się od siebie wizje wolności jednostki, które odpowiadają trzem okresom jego intelektualnej twórczości. Zestawienie tych konkurencyjnych metodologicznie konstrukcji pozwoli na odnalezienie odpowiedzi na następujące pytanie: czy wolność człowieka jest nienaruszalnym i niezbywalnym atrybutem ludzkiej natury, czy też stanowi ona jedynie przejaw konwencji społecznej, wynikający z określonego poziomu rozwoju społecznego? Odpowiedzi na to pytanie będę poszukiwał w myśli Spencera, której eklektyzm, związany m.in. z rozwojem doktryny, zawiera pojęcia i konstrukcje metodologiczne charakterystyczne dla wielu odmiennych teorii, takich jak indywidualizm i organicyzm oraz woluntaryzm i determinizm. Metaforycznej głębi przemyśleń dodaje jeszcze zastosowanie założeń rozumianego w swoisty sposób utylitaryzmu, egalitaryzmu i darwinizmu społecznego.

Ponieważ nie sposób odnieść się do wszystkich wymienionych teorii, dlatego w celu odnalezienia odpowiedzi na postawione pytanie posłużę się następującym rozumowaniem. Wpierw należy zdefiniować i uszczegółowić, co kryje się pod spencerowskim pojęciem wolności. Aby to uczynić, odwołam się do znanej w literaturze przedmiotu klasyfikacji kategorii wolności na wolność pozytywną i negatywną⁴. Następnie przedstawię własną klasyfikację typów wolności jednostki, występujących w doktrynie Spencera, dokonaną przy zastosowaniu kryterium prawno-naturalnej podstawy wyznaczającej zakres wolności człowieka. Odnosząc się do zaprezentowanej w treści artykułu analizy, należy wyróżnić trzy odmienne typy: pierwszy – kontraktualny, drugi – oparty na „prawie równej wolności” oraz trzeci – ewolucjonistyczny. Kolejność wymienionych typów wynika z chronologii publikacji rozpraw Spencera, w których były one zawarte. W następnej części wywodu ukazę, że wszystkie omówione koncepcje wolności uzasadniają ograniczony charakter aktywności państwa. Później natomiast przedstawię tematykę najważniejszą z punktu widzenia poszukiwanej odpowiedzi, czyli przeciwstawię cechy wolności jednostki wynikające z paradygmatu kontraktualnego i naturalistycznego. W konkluzjach zaś, opierając się na przedstawionym rozumowaniu, udzielię za-

³ Szerzej o klasyfikacji doktryny Spencera: O. Górecki, *Obrona...*, s. 36–39; *idem*, *Ewolucja podstaw moralnych uzasadniających ograniczony charakter państwa w doktrynie Herberta Spencera*, [w:] J. Justyński, A. Madeja (red.), *Moralność i władza jako kategorie myśli politycznej*, Warszawa 2011, s. 267–281.

⁴ Szerzej o podziale na wolność pozytywną i negatywną: R. Legutko, *Traktat o wolności*, Gdańsk 2007.

skakującej i, mam nadzieję, przekonującej odpowiedzi na sformułowane we wstępie pytanie. Uzasadnię również, dlaczego moim zdaniem w doktrynie Spencera, jeśli posługujemy się kategorią wolności do oceny wizji jednostki, możemy określić człowieka mianem *Homo Sapiens Liber*.

Wolność pozytywna i negatywna w kontekście doktryny Spencera

Przywołanie klasyfikacji na wolność pozytywną i negatywną, dokonanej przez Isaiaha Berlina, pozwala na wstępne uporządkowanie analizowanego zagadnienia⁵. Abstrahując od zarzutów stawianych w literaturze przedmiotu przywołanej dychotomii, można zauważyć, że jest ona doskonałym teoretycznym narzędziem służącym do określenia wolności człowieka w odniesieniu do doktryny Spencera. Wolność pozytywna w jej nowożytnym ujęciu sprowadza się do pytania: „Kto mną rządzi”? Tymczasem wolność negatywna może zostać ograniczona do poszukania odpowiedzi na zapytanie: „W jakim stopniu inne podmioty ingerują w moje wybory?”⁶.

Rozpocznijmy rozważania od analizy wolności pozytywnej zawartej w myśli Spencera. Ponieważ jego doktryna bazuje na indywidualizmie metodologicznym, zatem uzasadnione będzie stwierdzenie, że człowiek rządzi sam sobą. Spencer uznawał, że podstawą postępu zarówno społecznego, jak i indywidualnego jest rozwój moralny i materialny każdego członka społeczeństwa. Pogląd ten wynika z dynamicznej wizji natury człowieka, który – kiedy korzysta i ćwiczy swoje umiejętności – doznaje przyjemności i rozwija swoje zdolności. Pozbawienie więc człowieka możliwości rzeczowego ćwiczenia umiejętności, chociażby poprzez wyłączenie go (co jest istotą idei socjalistycznych), jest największym przestępstwem przeciwko ludzkiej naturze⁷. Takie zakłócenie naturalnego po-

477

⁵ I. Berlin, *Four Essays of Liberty*, Oxford 1969, s. 118–172; J. Zdybel, *Isaiah Berlin – wolność jako sposobność działania*, [w:] Z. Czarnecki (red.), *Studia nad idea wolności*, Lublin 1995, s. 197–206; J. Zdybel, *Między wolnością a powinnością. Filozofia polityczna Isaiaha Berlina i Alasdaira MacIntyre’a*, Lublin 2005, s. 217–239.

⁶ W. Kwaśnicki, *Historia myśli liberalnej*, Warszawa 2000, s. 223; całość koncepcji w: I. Berlin, *op. cit.*, s. 118–172; B. Polanowska-Sygułska, *Filozofia wolności Isaiaha Berlina*, Kraków 1998, s. 36.

⁷ Spencer pod pojęciem cierpienia rozumiał takie niedostosowanie wykorzystywanych przez człowieka zdolności do ich poziomu, które wynika z braku adaptacji jednostki do określonych warunków. Wyprowadzał z tego więc wniosek, że cierpienie „korzystne” przyczynia się do przystosowania danych jednostek do określonych warunków, co

rzędu rzeczy nie tylko szkodzi samej jednostce, ale również wywołuje odległe i destrukcyjne skutki na płaszczyźnie społecznej.

W rozprawie zatytułowanej *Jednostka wobec państwa* Spencer napisał:

Cóż oznacza pojęcie „niewolnik”? Przedstawiamy go sobie przede wszystkim jako człowieka stanowiącego własność drugiego człowieka [...] Cechą rzeczywistą niewolnika jest ta, że pracuje on z przymusu dla dogodzenia życzeniom drugiego⁸.

W takim ujęciu jakikolwiek podmiot, który zmusza do pracy na rzecz siebie, zasługuje na nazwanie go mianem pana niewolnika. Spencer skrupulatnie ukazał ewolucyjny proces transformacji instytucji niewolnictwa od „niewolnika – więźnia”, przez „niewolnika – chłopca pańszczyźnianego”, aż po „niewolnika – członka wspólnoty socjalistycznej”⁹. Istota relacji zachodzących pomiędzy panem a niewolnikiem nie ulega jednak w rzeczywisty sposób zmianie. Cytując:

Jeżeli bez wyboru zmuszonym on [człowiek, robotnik – przyp. O.G.] jest pracować dla stowarzyszenia i otrzymuje z funduszu wspólnego część przez stowarzyszenie mu wydzieloną, staje się niewolnikiem tegoż stowarzyszenia. Organizacja socjalistyczna wymaga niewoli tego rodzaju¹⁰.

Zgadzając się z tą opinią, można stwierdzić, że wolność pozytywna jednostki ulega ograniczeniu lub nawet eliminacji przez podmioty zewnętrzne.

Drugą stroną metaforycznego modelu wolności jest wolność negatywna. Co istotne, w przypadku doktryny Spencera obie te teoretyczne konstrukcje są ze sobą ściśle powiązane. Im większy jest zakres wolności negatywnej człowieka, tym szersza staje się jego płaszczyzna wolności pozytywnej. Jak napisał jeden z pierwszych teoretyków indywidualizmu – Tomasz Hobbes: „największa wolność jednostki zależy od milczenia prawa”¹¹. Wynika z tego, że prawo publiczne stanowi przeszkodę dla wolności człowieka. Hobbes jednak nie był w stanie przewidzieć, jak bardzo będzie kilka stuleci później rozbudowane ustawodawstwo państwa – „lewiatana”, regulujące nie tylko stosunki publiczne, ale i prywatne, czego przedsmaku w XIX stuleciu doświadczył już Spencer, określając ten proces mianem *overlegislation*¹². Dlatego w duchu swojego wielkiego poprzednika napisał, że:

w odleglejszej perspektywie oznacza, że generuje ono największe szczęście dla człowieka. H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, Warszawa 2002, s. 46, 60.

⁸ *Ibidem*, s. 69.

⁹ O. Górecki, *Obrona...*, s. 177–178.

¹⁰ H. Spencer, *Jednostka...*, s. 71.

¹¹ T. Hobbes, *Lewiatan*, Warszawa 1954, t. 2, s. 194.

¹² H. Spencer, *Overlegislation*, [w:] H. Spencer, *Essays. Scientific, Political and Speculative*, London 1891; A.J. Nock, *Państwo – nasz wróg*, Lublin 2005, s. 47–48.

Wolność, z której obywatel korzysta, winna być mierzona nie według natury mechanizmu rządowego, pod jakim on żyje, czy ten rząd będzie reprezentacyjnym czy innym, lecz że wolność tę mierzyć trzeba względnie małą liczbą narzuconych jednostce ograniczeń¹³.

Oznacza to, że Spencer konsekwentnie przeciwstawiał się wszelkim formom despotyzmu, zarówno politycznego, religijnego, zwyczajowego, rasowego czy też dotyczącego różnic w traktowaniu osób odmiennych płci¹⁴. W duchu kantowskiej krytyki utylitaryzmu nigdy nie uznałby, że można traktować człowieka jako instrument służący do realizacji celów innych ludzi¹⁵. Stąd też na marginesie można dodać, że spencerowska rewizja utylitaryzmu sprowadzała się do uznania, że na ogólne dobro całego społeczeństwa najlepiej wpływa pozostawienie jednostkom jak najszerszej swobody aktywności¹⁶.

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, wolność pozytywna i negatywna w analizowanej doktrynie dotyczy relacji pomiędzy odmiennymi podmiotami. „Jestem wolny” – powie człowiek w kontekście wolności pozytywnej wtedy, gdy będzie myślał o swoich stosunkach z państwem. „Ja też jestem wolny” – doda kolejna osoba, myśląc o swoich relacjach z innymi ludźmi, nieświadoma, że odnosi się do wolności negatywnej.

Różnorodność koncepcji wolności jednostki w doktrynie Spencera

Całość dorobku intelektualnego Spencera można podzielić na trzy etapy ze względu na zmianę argumentacji oraz konstrukcji metodologicznych, jakimi się posługiwał. Pierwszy z nich odnosi się do poglądów przedstawionych w rozprawie *The Proper Sphere of Government*, w której zastosował koncepcję umowy społecznej¹⁷. Następnie wzbogacił swoje przemyślenia o założenia etyczne oparte na zasadzie „równej wolności”,

¹³ H. Spencer, *Jednostka...*, s. 42.

¹⁴ H. Spencer, *Social Statics; or the conditions essential to human happiness specified, and the first of them developed*, London 1851, s. 435.

¹⁵ M. Sękowski, *Spencer i pozytywizm warszawski*, Lublin 1986, s. 30.

¹⁶ O. Górecki, *Utylitaryzm – doktrynalna analiza ewolucji nurtu*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 2011, vol. 14, nr 1, s. 118–120; A. Szahaj, M.N. Jakubowski, *Filozofia polityki*, Warszawa 2005, s. 139; Z. Rau, *Liberalizm. Zarys myśli politycznej XIX i XX w.*, Warszawa 2000, s. 89.

¹⁷ Szerzej o koncepcjach umowy społecznej: Z. Rau, M. Chmielinski, *Wprowadzenie*, [w:] Z. Rau, M. Chmielinski (red.), *Umowa społeczna i jej krytycy w myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2010, s. 7–32.

czego wyraz dał w obszernej pracy pt. *Social Statics*. Wycofując się jednak z założeń umowy społecznej oraz odchodząc od metafizycznego uzasadnienia „prawa równej wolności”, Spencer przeszedł w kolejnych publikacjach do argumentacji naturalistycznej upatrującej indywidualistyczną wizję jednostki w ramach procesu ewolucji społecznej. Wynika z tego, że postulaty dotyczące zachowania dla jednostki jak najszerszego spektrum wolności nie uległy zasadniczej zmianie.

Typ kontraktualny wolności jednostki

Status normatywny jednostki przedstawionej w rozprawie *The Proper Sphere of Government* opiera się na uprawnieniach naturalnych pochodzących pośrednio od Boga, jako od Stwórcy całego wszechświata¹⁸. Dla uzasadnienia swojej argumentacji Spencer posłużył się własną wizją umowy społecznej, która według niego była jedynie abstrakcją intelektualną, czyli konwencjonalnym uproszczeniem służącym do przeprowadzenia oceny istniejących instytucji społecznych i politycznych oraz do postulowania wprowadzenia określonych zmian, które miałyby poprawić ich funkcjonowanie¹⁹.

480 Rekonstruując spencerowski stan natury, należy rozpocząć od opisu wspólnie żyjącej grupy ludzi, która ani nie rozpoznaje, ani nie jest świadoma istnienia jakiegokolwiek prawa dotyczącego ich wzajemnego zachowania wobec siebie²⁰. Taki stan natury nie ma charakteru przedspołecznego. Aktywność każdej osoby nie podlega żadnym ograniczeniom, poza takimi, które sama sobie nakłada, obawiając się konsekwencji określonych działań. Człowiek jest zatem posłuszny wyłącznie impulsom wywodzącym się z własnych pasji²¹. Dlatego podobnie jak w hobbesowskiej wizji przedpaństwowego stanu natury prowadzi to do sytuacji, kiedy silniejsi uciskają i dręczą słabszych²². Spencer uważał, że musi to doprowadzić do takiego wzrostu eskalacji konfliktów, że w końcu nawet ci

¹⁸ J.G. Kennedy, *op. cit.*, s. 106.

¹⁹ Pomimo że Spencer nie używał wprost takich określeń jak „stan natury” czy też „umowa społeczna”, można dostrzec merytoryczne składowe tych pojęć w opisaniej przez niego wizji powstania władzy publicznej – T.S. Gray, *op. cit.*, s. 80–85.

²⁰ Szerzej o spencerowskiej teorii umowy społecznej: O. Górecki, *Najwcześniejsze poglądy społeczno-polityczne Herberta Spencera jako supremacja indywidualizmu. Analiza rozprawy „The Proper Sphere of Government”*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 2007, nr 75, s. 37–71.

²¹ H. Spencer, *The Proper Sphere of Government*, s. 3, [w:] J. Offer (red.), *Political Writings. Herbert Spencer*, Cambridge 1994, s. 5.

²² T. Hobbes, *op. cit.*; R. Tokarczyk, *Hobbes. Zarys życia i myśli*, Lublin 1998, s. 96–98; J. Hampton, *Hobbes and the Social Tradition*, Cambridge 1999, s. 63–67, 69–73.

najsilniejsi będą się obawiać zemsty tych, których wcześniej sami skrzywdzili. Wyprowadził zatem z tego następujący wniosek: z czasem każdy człowiek uzna, kierując się jedynie własnym rozumem, że jego indywidualny interes, tak jak i całej społeczności (*community*), najlepiej spełni się po utworzeniu jakiejś powszechnej więzi protekcji. Jest nią wspólna zgoda wszystkich na posłuszeństwo wobec decyzji współtowarzyszy i podległość powszechnym porozumieniom²³.

Spencerowska koncepcja umowy społecznej składa się z dwóch etapów. W pierwszym z nich podmiotem są wszyscy członkowie grupy, zaś treścią tej części kontraktu jest zgoda ogółu na posłuszeństwo wobec decyzji współtowarzyszy i podległość określonym generalnym porozumieniom²⁴. Wynika z tego, że każdy człowiek dysponuje prawem konstytucyjnego głosu w sprawach dotyczących całej wspólnoty. Rezultatem pierwszego etapu umowy społecznej jest transformacja pierwotnej i niezorganizowanej grupy jednostek w społeczeństwo obywatelskie, którego członkowie dostrzegają istnienie pewnych wspólnych interesów możliwych tylko i wyłącznie do osiągnięcia w wyniku kooperacji. Z przedstawionej konstrukcji wynika, że umowa społeczna posiada charakter woluntarystyczny, a zawierające ją jednostki są wobec siebie równe z perspektywy moralnej i działają jednomyślnie. Egalitaryzm jest także cechą określającą późniejszy status ludzi w nowo powstałej wspólnocie.

Drugi etap umowy społecznej dotyczy kreacji państwa. Zdaniem Spencera wraz ze wzrostem populacji społeczeństwa radykalnie obniża się funkcjonalność demokracji bezpośredniej. Stanowi to bezpośrednio przyczynę konieczności powołania jakiejś jednostki lub grupy, która mogłaby sprawować władzę arbitralną (*arbitrative power*)²⁵. Ludzie wybrani do pełnienia tej władzy, w zamian za poświęcenie swojego czasu dla spraw publicznych, mieliby być utrzymywani przez pozostałych. Dlatego powstanie rządu jest wynikiem naturalnego procesu realizacji potrzeb członków społeczności, za które Spencer uznał ochronę naturalnych praw człowieka²⁶:

Tak oto powstaje rząd wyrastając naturalnie z wymogów wspólnoty [...] po prostu do obrony naturalnych praw człowieka – do ochrony osoby i własności – aby zapobiegać agresji silnych nad słabszymi²⁷.

²³ W oryginale: „*All agree to become amenable to the decisions of their fellows, and to obey certain general arrangements*”, za: H. Spencer, *The Proper...*, s. 6.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*, s. 6.

²⁶ D. Wiltshire, *op. cit.*, s. 137.

²⁷ H. Spencer, *The Proper...*, s. 6–7.

Z powyższego opisu wynika, że drugi etap umowy społecznej nie zachodzi bezpośrednio po pierwszym, ponieważ jest uwarunkowany powiększeniem się liczebności członków społeczeństwa i – co za tym idzie – niemożliwością skutecznej realizacji założeń pierwszej części umowy²⁸. Toteż społeczeństwo obywatelskie powołuje władzę publiczną (jednosobową lub kolegiąlną), której charakter jest arbitralny. Rezultatem takiej budowy umowy społecznej jest to, że jednostki nie pozbywają się swoich naturalnych uprawnień, lecz tylko ze względów praktycznych przenoszą obowiązek ochrony tychże praw na rząd. Tylko to jest celem zawarcia umowy i realizacji jej przez władzę²⁹.

Z przedstawionego opisu zawarcia umowy społecznej można wyprowadzić kilka wniosków służących określeniu kategorii wolności jednostki. Pierwszy i najważniejszy z nich dotyczy założenia, że każdy człowiek posiada uprawnienia naturalne, których charakter jest związany z ochroną jego wolności i własności. Taka wizja jednostki, która stanowi koncepcyjny punkt wyjścia całego systemu, pozwala zaklasyfikować poglądy Spencera zawarte w rozprawie *The Proper Sphere of Government* do myśli indywidualizmu metodologicznego³⁰. Należy także zauważyć, że uprawnienia naturalne człowieka nie ulegają żadnej modyfikacji w wyniku zawarcia umowy społecznej. Zmianie natomiast podlega zakres wolności, jaką dysponuje człowiek w stanie natury oraz po opuszczeniu tego teoretycznego okresu. Pierwotna wolność człowieka jest niczym nieograniczona, ale również i przez nikogo niegwarantowana. Zasadne jest określenie jej mianem wolności subiektywnej, gdyż człowiek w prawdzie może czynić cokolwiek zechce, jednak nikt nie liczy się z jego własną wolnością. Zatem nosi ona zarówno znamiona wolności pozytywnej, jak i negatywnej, ponieważ człowiek jest wyłącznym autorem podejmowanych działań przy jednoczesnym braku istnienia jakichkolwiek ograniczeń jego woli. Wyprowadzić z tego można wniosek, że człowiek w stanie natury albo nie jest świadom istnienia uprawnień naturalnych, albo kierując się etyką egoistyczną, celowo ogranicza ich zakres jedynie do samego siebie.

Zakres wolności jednostki ulega zmianie po zawarciu umowy społecznej. Nieprzestrzegane dotychczas uprawnienia naturalne stały się bowiem nie tylko powodem opuszczenia stanu natury, ale także ich ochrona stanowi cel i granicę zakresu aktywności państwa. Tym samym status prawnonaturalny człowieka stał się tożsamy z jego statusem normatywnym. Wraz

²⁸ T.S. Gray, *The Political...*, s. 81.

²⁹ Szerzej na temat prawa natury i uprawnień naturalnych: J. Hervada, *Historia prawa naturalnego*, Kraków 2013; R. Tokarczyk, *Klasyki praw natury*, Lublin 2009; M. Zmierczak (red.), *Prawo natury w doktrynach polityczno-prawnych Europy*, Poznań 2006.

³⁰ S. Lukes, *Individualism*, Oxford 1973, s. 115.

z kreacją społeczeństwa obywatelskiego opartego na zasadzie posłuszeństwa wobec decyzji współtowarzyszy i podległości powszechnym porozumieniom wolność pozytywna jednostki uległa swoistemu przekształceniu. Zyskała ona albowiem wymiar wspólnotowego zastosowania gwarantowanego praworządnością obywateli oraz państwa. Natomiast z punktu widzenia wolności negatywnej można zauważyć, że granicą wolności każdego człowieka stała się identyczna wolność pozostałych ludzi, rozumiana jako możliwość kształtowania własnego postępowania zgodnie z własną wolą, o ile podjęte działania nie naruszają uprawnień naturalnych jakiegokolwiek człowieka. Ten prawno-naturalny imperatyw zyskuje wymiar normatywny dzięki wspólnym uchwałom podjętym przez społeczeństwo obywatelskie lub zarządzającą nim władzę arbitralną.

Typ wolności jednostki oparty na „prawie równej wolności” (*Law of Equal Freedom*)

Jądrem systemu filozofii syntetycznej Spencera jest zasada postępowania nazwana „prawem równej wolności” (*Law of Equal Freedom*)³¹. Stanowi ona, że każdy człowiek posiada wolność czynienia czegokolwiek, jeżeli jego zachowanie nie narusza takiej samej wolności innego człowieka³². Spencer wyprowadził powyższą zasadę z trzech odmiennych założeń: *primo*, ze ściśle określonych warunków, w których można osiągnąć największe szczęście będące „Boskim Zamysłem”; *secundo*, z wniosków dotyczących natury ludzkiej, rozumianej jako zbiór zdolności; oraz *tertio*, na podstawie zmysłu moralnego, sugerującego należyte relacje społeczne. Wraz z rozwojem swojej doktryny Spencer odszedł od argumentacji deistycznej na rzecz agnostycznego ewolucjonizmu, charakterystycznego dla dominującej większości wszystkich napisanych przez niego rozpraw. Dlatego teoria „Boskiego Zamysłu” została przedstawiona jedynie w *Social Statics*³³.

483

³¹ Można spotkać się także z tłumaczeniem „Prawo Jednakowej Równości”, użytym w przekładzie pracy: M.N. Rothbard, *Egalitaryzm jako bunt przeciw ludzkiej naturze*, Warszawa 2009, s. 351.

³² H. Spencer, *Social...*, s. 103; O. Górecki, *Rekonstrukcja historycznych podstaw i ideologicznej ciągłości współczesnego liberatarianizmu*, [w:] M. Maciejewski, M. Marszał, M. Sadowski (red.), *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, Wrocław 2014, s. 334; O. Górecki, *Korelacja etyki z gospodarką w doktrynie Herberta Spencera*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym” 2010, vol. 13, nr 2, s. 65–66; O. Górecki, *Utylitaryzm...*, s. 120.

³³ Spencer, przywołując argumentację przedstawioną w *Social Statics*, w opublikowanej ponad 30 lat później rozprawie *Jednostka wobec państwa* napisał: „Proszę tylko Czytelnika, aby mnie nie pośądzał, że jestem związany wnioskami teleologicznymi, jakie tam

Analizę problematyki wolności jednostki zawartą w *Social Statics* należy rozpocząć od omówienia pojęcia szczęścia. Dla Spencera oznaczało ono stan realizowania przez człowieka wszystkich swoich zdolności poprzez ich wykonywanie lub ćwiczenie (*gratified state of all faculties*)³⁴. Koncepcja taka charakteryzuje się uniwersalizmem, ponieważ każdy człowiek, niezależnie od tego jakie zindywidualizowane posiada pragnienia oraz zdolności, odnajduje się w tak skonstruowanej definicji szczęścia. Prowadzi to do wniosku, że wolność jednostki jest koniecznym warunkiem umożliwiającym jej korzystanie z własnych umiejętności³⁵. Spencer uważał, że człowiek, zaspakajając swoje pragnienia, poddaje się pewnemu wewnętrznemu impulsowi, który określił mianem zmysłu moralnego (*moral sense*)³⁶. Rzeczony impuls nakazuje jednostce zachowywać się uczciwie w kontaktach z innymi ludźmi. Dzięki takiemu postępowaniu człowiek doświadcza dodatkowej gratyfikacji w postaci osiągnięcia stanu określonego jako „poczucie sprawiedliwości”, które w swym społecznym wymiarze składa się z: równości, wolności i bezpieczeństwa³⁷.

Należy podkreślić, że omawiane „prawo równej wolności” posiada cechy idealistyczne³⁸. Jak napisał Spencer, jest ono:

[...] najwyższym prawem o najwyższym autorytecie, dlatego wszystkie inne prawa powinny być mu podporządkowane i z nim zgodne, powstało ponadto w momencie kreacji świata, jest zatem wieczne, niezmienne, pozbawione wyjątków oraz bezpośrednio związane z ludzkością³⁹.

Zatem, jak wynika z dotychczasowych rozważań oraz z przywołanego cytatu, moralność była dla Spencera zbiorem zasad odpowiedzialnych za prowadzenie ludzkości ku możliwie najwyższej doskonałości⁴⁰. Tylko całkowite posłuszeństwo tymże zasadom umożliwi powstanie w przyszłości idealnego społeczeństwa⁴¹. Dzieje się tak, ponieważ samodoskonalenie jednostek ma bezpośredni wpływ na postęp moralny całej

są zawarte”; H. Spencer, *Jednostka...*, s. 122. Szerzej o sekularyzacji poglądów Spencera w trakcie rozwoju jego doktryny patrz: O. Górecki, *Obrona...*, s. 56–57.

³⁴ H. Spencer, *Social...*, s. 5.

³⁵ A. Herbert, *The Right and Wrong of Compulsion by the State, and Other Essays*, Indianapolis 1978, s. 43.

³⁶ H. Spencer, *Social...*, s. 20.

³⁷ *Ibidem*, s. 24.

³⁸ M.G. Singer, *Nineteenth-Century British Ethics*, [w:] L.C. Becker (red.), *A History of Western Ethics*, London 1992, s. 100.

³⁹ H. Spencer, *Social...*, s. 195–196.

⁴⁰ W oryginale: „...morality professes to be a code of rules proper for «the guidance of humanity in its highest conceivable perfection»”; H. Spencer, *Social...*, s. 37–38.

⁴¹ A. Kardiner, E. Preble, *They Studied Man*, London 1962, s. 54.

go społeczeństwa. Spencer uważał, że współcześni mu ludzie są jednak nadal niedoskonalimi, co spowodowane jest nieprzebraniem powyższej zasady. Pojawia się toteż wątpliwość, czy jest możliwe, aby ułomna ludzkość zastosowała się do idei moralnych, które mają zapewnić jej osiągnięcie stanu doskonałego. Otóż zdaniem Spencera prawo moralne jest zbiorem normatywnych zasad regulujących wzajemne zachowania ludzi takich, jacy być powinni (doskonalimi), lecz nie takich, jacy są w rzeczywistości (ułomni i niedoskonalimi). Jednak w bliżej nieokreślonej i dalekiej przyszłości osiągnięty zostanie poziom człowieka idealnego. Stąd też trzeba zaznaczyć, że przedstawiony system czystej etyki ograniczał się tylko do zadawania pytań o właściwe zachowanie, czyli takie, które jest zgodne z jej kanonami; nie poruszał natomiast problematyki hipotetycznego postępowania w sytuacji gdy zasady te zostały już przez ludzi naruszone. Wynika z tego, że wolność jednostki określona zasadą *Law of Equal Freedom* ma charakter normatywny i prawno-naturalny, lecz nie empiryczny.

Tak udzielona odpowiedź wzbudza jednak wątpliwości, czy przypadkiem analizowana doktryna, charakteryzująca się chociażby w wymiarze socjologicznym silnym empiryzmem, paradoksalnie nie zasługuje także na określenie jej mianem utopijnie idealistycznej. Spencer był autorem kilkudziesięciu publikacji, a jego monumentalny system filozofii syntetycznej składał się z pięciu oddzielnych dzieł wydanych aż w dziesięciu tomach. Bez wątpienia w prowadzonych przez siebie badaniach był on empirykiem. Tym bardziej dziwi uważnego czytelnika przedstawienie przez Spencera opisu utopijnej przyszłości. Uważał on, że w momencie gdy już wszyscy ludzie posiadą w pełni rozwinięty zmysł wolności oparty na uczuciu sympatii i będą potrafili w swym postępowaniu stosować prawo równej wolności, wówczas w warunkach braku agresji oraz dotrzymywania wszelkich zobowiązań zaniknie jedyna podstawa istnienia rozbudowanej władzy publicznej. Wtedy także pojawi się ostateczny człowiek, kierujący się w swoim postępowaniu czystą i perfekcyjną moralnością⁴². Prywatne potrzeby takiej jednostki będą skorelowane z potrzebami społecznymi, dlatego kiedy będzie on spontanicznie podejmował działania zgodne ze swoją naturą, wówczas jednocześnie będzie także wykonywał funkcje jednostki społecznej (*social unit*)⁴³. Należy podkreślić, że stan taki musi zostać osiągnięty przez wszystkie społeczeństwa, ponieważ

⁴² H. Spencer, *Social...*, s. 442.

⁴³ P.S. Atiyah, *The Rise and Fall of Freedom of Contract*, Oxford 1979, s. 323.

[...] nikt nie może być w pełni wolny, dopóki wszyscy nie będą wolni; nikt nie może być w pełni moralny, dopóki wszyscy nie będą moralni; nikt nie może być w pełni szczęśliwy, dopóki wszyscy nie będą szczęśliwi⁴⁴.

Moment ten będzie oznaczać dokonanie się całkowitej i ostatecznej transformacji społeczeństwa militarne w industrialne. Trzeba jednak zauważyć, że Spencer w swojej dużo później opublikowanej rozprawie pt. *Jednostka wobec państwa* z 1884 r. starał się bronić swojej wcześniejszej argumentacji, pisząc następujące słowa:

Przed wszystkim ideał, jakkolwiek dalekim będzie jego urzeczywistnienie w danej chwili, jest zawsze potrzebnym jako przewodnik [...] niezbędne jest wiedzieć, gdzie ten cel się znajduje⁴⁵.

Oba przywołane cytaty dzielą aż 33 lata. Nie zaprzecza to jednak charakterystycznemu dla przedstawianej doktryny założeniu, że im wyżej rozwinięte jest ewolucyjnie społeczeństwo, tym bardziej idealna jest jego moralność⁴⁶.

Reasumując dotychczasowe rozważania, „prawo równej wolności” zawiera cechy charakterystyczne dla wolności negatywnej oraz pozytywnej, ponieważ dotyczy zarówno relacji, jakie zachodzą pomiędzy jednostkami, jak i tych mających miejsce pomiędzy człowiekiem a państwem. Jest ono także zasadą moralną tłumaczącą proces ewolucji społecznej. Prowadzi to do wniosku, że doktryna postępu Spencera, która wyraża się w prawie adaptacji i która przyjmuje prawo równej wolności jako podstawowe założenie etyczne, jest w rzeczywistości doktryną prezentującą postęp w manifestowaniu pełnej indywidualności każdej osoby. Dlatego można spotkać się w literaturze przedmiotu ze stanowiskiem, że „prawo równej wolności” było pierwszym wyraźnie sformułowanym i nowoczesnym libertariańskim *credo*⁴⁷.

Typ ewolucjonistyczny wolności jednostki

W celu dalszego poszukiwania odpowiedzi na postawione we wstępie pytanie należy teraz w uproszczeniu przybliżyć mechanizm ewolucjonizmu społecznego, postrzeganego przez pryzmat kategorii wolności jednostki. Zdaniem Spencera zło jest efektem braku adaptacji organizmu

⁴⁴ H. Spencer, *Social...*, s. 456.

⁴⁵ H. Spencer, *Jednostka...*, s. 189.

⁴⁶ A. MacIntyre, *Krótką historia etyki*, Warszawa 2002, s. 315.

⁴⁷ D. Boaz, *Libertarianizm*, Poznań 2005, s. 68; M. Modrzejewska, *Libertariańskie koncepcje jednostki i państwa we współczesnej myśli politycznej*, Kraków 2010, s. 69–70.

do warunków życia⁴⁸. Człowiek, tak samo jak i inne żywe organizmy, ulega przemianom, aby dopasować się do określonych warunków⁴⁹. Ten nieustanny proces adaptacyjny pozwala na uogólnienie o przemijalności i zanikaniu zła przy jednoczesnym postępie rozłożonym w czasie, ale jest również doskonałym odzwierciedleniem zasady przetrwania najlepiej przystosowanych, która stanowi podstawę darwinizmu społecznego⁵⁰. Aby osiągnąć stan społecznej równowagi, ludzie muszą zaspokoić wszystkie swoje pragnienia. Nie mogą przy tym ograniczać możliwości osiągnięcia analogicznej satysfakcji przez inne jednostki, co wynika z omówionego już prawa równej wolności⁵¹. Spencer uważał, że ludzkość nie osiągnęła jeszcze idealnego „stanu społecznego”, ponieważ ludzie nadal charakteryzują się cechami ukształtowanymi w poprzednim etapie adaptacyjnym (cechy społeczeństwa militarne). Przykładem tego może być uczucie wrogości, które było przydatne w warunkach typowych dla człowieka pierwotnego, gdyż wówczas naruszanie dóbr innych jednostek stanowiło warunek przeżycia. Omawiana doktryna oparta jest zatem na etyce naturalistycznej. Trzeba jednak podkreślić, że ten naturalizm wynika z racjonalistycznego pojmowania natury⁵².

Oceniając wolność jednostki z perspektywy ewolucjonistycznej, należy także dokonać analizy przemian społecznych, których przebieg wprost determinuje zakres wolności człowieka. Ewolucja stanowiła dla Spencera uniwersalną zasadę tłumaczącą rozwój całego wszechświata. Wyróżniał on zatem ewolucję: nieorganiczną (dotyczącą materii nieożywionej), organiczną (dotyczącą flory i fauny) oraz nadorganiczną (dotyczącą społeczeństwa)⁵³. Wszystkie te trzy wymienione rodzaje ewolucji podlegają tym samym prawom, ponieważ stanowią różne formy jednego procesu ogólnych przemian⁵⁴. Z punktu widzenia prowadzonego wywodu nale-

⁴⁸ P. Chmielewski, *Kultura i ewolucja*, Warszawa 1988, s. 91.

⁴⁹ E. Bristow, *Individualism versus Socialism in Britain, 1880–1914*, London 1987, s. 27; M. Hawkins, *Social Darwinism in European and American Thought, 1860–1945*, Cambridge 1997, s. 84.

⁵⁰ J. Gayon, *Darwinism's Struggle for Survival. Heredity and the Hypothesis of Natural Selection*, Cambridge 1998, s. 248.

⁵¹ H. Spencer, *Social...*, s. 63.

⁵² R. Wroczyński, *Wstęp*, [w:] H. Spencer, *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym*, Warszawa 2000, s. 43.

⁵³ G. Ritzer, *Klasyczna teoria socjologiczna*, Poznań 2004, s. 89–90.

⁵⁴ Do uniwersalnych reguł ewolucji Spencer zaliczał: *primo* – zasadę integracji masy; *secundo* – zasadę tworzenia się coraz to nowych i bardziej skomplikowanych form wewnętrznych, mających za zadanie pełnienie różnych wyspecjalizowanych funkcji; *tertio* – zasadę postępowania zróżnicowania złożoności struktury wraz ze wzrostem masy; *quarto* – zasadę wzrostu zależności pomiędzy częściami; *quinto* – zasadę głoszącą, że egzy-

ży ograniczyć Spencerowskie rozważania poświęcone ewolucjonizmowi społecznemu jedynie do analizy ewolucji społeczeństwa militarnego w industrialne⁵⁵. Oba typy społeczeństwa stanowią swoje przeciwieństwo na płaszczyźnie celów, struktury i funkcjonowania⁵⁶.

Spoczezeństwo militarne, które można określić mianem pierwotnego, jest hierarchicznie zorganizowaną wspólnotą nastawioną na przetrwanie w warunkach nieustannej groźby eskalacji konfliktów zewnętrznych. Organiczna budowa społeczna, przejawiająca się m.in. w całkowitym poddaństwie wobec sprawującego władzę, służy maksymalizacji skuteczności podejmowanych działań ukierunkowanych zarówno na obronę, jak i na agresję wobec innych wspólnot⁵⁷. O człowieku żyjącym w takiej grupie Spencer pisał, że:

Życie jego nie jest jego własnem, ale pozostaje w mocy jego społeczeństwa. Dopóki zdolnym jest do noszenia broni – nie ma innego wyboru, jak tylko walczyć w razie wezwania; kiedy zaś wojowniczość dosięga krańców, nie może on, pod karą śmierci, powrócić jako zwyciężony⁵⁸.

Członkowie tak zorganizowanej grupy charakteryzują się odwagą, dyscypliną, patriotyzmem, lojalnością, posłuszeństwem i wiarą w autorytet władzy, połączoną z biernym przyjmowaniem rozkazów⁵⁹. Zdaniem Spencera:

[...] jeżeli zachowanie życia społecznego wobec takiego całokształtu warunków wymagać będzie najzupełniejszego posłuszeństwa naczelnikowi i całkowitego w nim zachowania, to ustali się doktryna następująca: posłuszeństwo i zaufanie są użyteczne nawet wtedy, gdy są przymusowe⁶⁰.

Ponieważ dobro jednostki w społeczeństwie militarnym zostaje podporządkowane dobru całej grupy, więc wynika z tego, że taki człowiek nie dysponuje wcale wolnością pozytywną, chyba że sam właśnie pełni funkcję wodza. Zakres zaś wolności negatywnej, która dotyczy relacji pomiędzy jednostkami, zostaje ograniczony do niezbędnego minimum. Wolność negatywna jednostki w społeczeństwie militarnym nie wynika albowiem z uprawnień naturalnych człowieka, lecz stanowi konieczny wymóg determinujący zachowanie pokoju pomiędzy członkami tej samej grupy.

stencja całości systemu trwa dłużej niż egzystencja jego elementów składowych; L. Kasprzyk, *Spencer*, Warszawa 1967, s. 59.

⁵⁵ H. Spencer, *Instytucje polityczne, stanowiące część V zasad socjologii*, Warszawa 1890, s. 304–360.

⁵⁶ H. Macpherson, *op. cit.*, s. 126.

⁵⁷ M. Hawkins, *op. cit.*, s. 91.

⁵⁸ H. Spencer, *Instytucje...*, s. 307.

⁵⁹ Ch.T. Spradling, *Liberty and Great Libertarians*, Los Angeles 1913, s. 29.

⁶⁰ H. Spencer, *Jednostka...*, s. 184.

Przeciwieństwem społeczeństwa militarnego jest społeczeństwo industrialne, oparte na poszanowaniu „prawa równej wolności” i funkcjonujące w ramach państwa ograniczonego jedynie do ochrony naturalnych uprawnień ludzi. Jak pisał Spencer:

W ten sposób, za sprawą ostawiania się w walce najzdarniejszych, musi wytworzyć się typ społeczny, w którym wymagania osobiste, uważane za świętość, nie są przez państwo uszczuplane więcej niż tego wymagają koszta ich strzeżenia albo raczej pośredniczenia pomiędzy nimi⁶¹.

Wraz ze zniknięciem władzy scentralizowanej zanika także interwencjonizm państwowy, zarówno na płaszczyźnie ekonomicznej, jak i społecznej. O ile więc zasadą funkcjonowania społeczeństwa militarnego była przymusowa kooperacja hierarchicznie zależnych od siebie jednostek, o tyle w społeczeństwie przemysłowym ludzie są wobec siebie równi i współpracują ze sobą na zasadzie dobrowolności⁶². Wszelkie potrzeby społeczne są zaspakajane przez zorganizowane we wspólnocie jednostki, które działając w ramach systemu wolnorynkowego, odnoszą moralny oraz materialny postęp. Członkowie społeczeństwa industrialnego są wyjątkowo niezależni, przejawiają szacunek dla innych, powiązany z poszanowaniem ich uprawnień do posiadania własnej wyjątkowej wizji własnego dobrego życia. Z tego natomiast wynika powszechne poszanowanie własności indywidualnej. Z punktu widzenia prowadzonych rozważań poświęconych koncepcji wolności jednostki przedstawiona wyidealizowana wizja społeczeństwa, które ma nastąpić w dalekiej i nieznannej przyszłości, ukazuje nam człowieka, który cieszy się pełnią wolności pozytywnej, albowiem korzystanie z niej jest podstawą jego własnego rozwoju. Posiada on także najszerszy możliwy do wyobrażenia sobie zakres wolności negatywnej, ograniczony jedynie taką samą wolnością pozostałych ludzi. Ponadto ludzie, kierując się zasadami absolutnej moralności, nigdy świadomie nie naruszają niczyjej wolności negatywnej.

Przedstawione powyżej dwa typy społeczeństw stanowiły dla Spencera jedynie konstrukcje idealne, służące precyzyjnemu opisowi teoretycznie przeciwstawnych sobie modeli organizacji wspólnoty. Uważał on, że proces ewolucji społecznej, który trwa nieustannie z odmienną i wyjątkową dla każdego społeczeństwa dynamiką, polega na zanikaniu cech charakterystycznych dla społeczeństwa militarnego i zastępowaniu go stopniowo cechami industrialnymi⁶³. Jak opisywał to zjawisko Spencer:

⁶¹ *Idem, Instytucje...*, s. 338.

⁶² *Ibidem*, s. 335.

⁶³ H. Macpherson, *op. cit.*, s. 130.

[...] człowiek nie tylko potrzebuje utracić swą naturę dziką, ale potrzeba mu nadto nabyć zdolności niezbędnych w życiu cywilizowanym, potrzeba rozwijać zdolność przystosowywania się, zmieniać jego umysłowość w sposób uzdatniający go do nowych zadań, a zwłaszcza potrzeba mu energii zdolnej wyrzec się małej uciechy natychmiastowej dla pozyskania większych w przyszłości⁶⁴.

Wynika z tego, że wraz z postępującą ewolucją społeczną zmianie ulega także zakres wolności (zarówno pozytywnej, jak i negatywnej), jaką dysponują jednostki.

Wolność jednostki a wizja państwa

Spencer przez całe swoje życie był zwolennikiem państwa ograniczonego, którego granice publicznej aktywności powinny sprowadzać się jedynie do ochrony uprawnień naturalnych każdego człowieka, czyli do realizacji „prawa równej wolności”. Jak najszerszy zakres wolności jednostki sprzyjał urzeczywistnianiu zasad etyki bezwzględnej (lub woli Boga – we wcześniejszych pracach Spencera), służył utylitarnie wytworzeniu jak największej ilości szczęścia, gwarantował najlepsze warunki do korzystania z własnych umiejętności, a przez to czynił zadość zasadom indywidualnego rozwoju, co bezpośrednio wpływa na ewolucję społeczną całego społeczeństwa⁶⁵. Jak wynika zatem z przeprowadzonego powyżej wywodu, niezależnie od tego, do którego z zaprezentowanych typów wolności jednostki się odwołamy, to i tak za każdym razem ostatecznie opis natury człowieka będzie determinować postulat ograniczonego charakteru władzy publicznej.

Stąd też Spencer nieustannie występował przeciwko nadmiernemu angażowaniu się państwa w funkcjonowanie społeczeństwa oraz jednostek. Poza ogólną krytyką rozbudowanego nadmiernie ustawodawstwa wyrażał on także swój sprzeciw wobec interwencjonizmu gospodarczego, kolonializmu, pomocy socjalnej, publicznego systemu oświaty oraz służby zdrowia, istnienia monopolii państwowych, Kościoła państwowego, jak i prowadzenia wojen czy nawet utrzymywania przez państwo więźniów pozbawionych wolności, którzy własną pracą powinni opłacać koszty swojej izolacji⁶⁶. Natomiast na płaszczyźnie refleksji ustrojowej ostrzegał przed niebezpieczeństwem wszechmocy demokratycznej większości połączonej z przesądem politycznym, według którego ustawodaw-

⁶⁴ H. Spencer, *Jednostka...*, s. 123.

⁶⁵ O. Górecki, *Obrona...*, s. 40–55.

⁶⁶ *Idem*, *Ewolucja...*, s. 279–281.

ca może dowolnie kształtować prawo⁶⁷. Twierdził mianowicie: „Powstały one [rozmaite przestępstwa prawodawców – przyp. O.G.] z błędnego mniemania, iż społeczeństwo jest wytworem sztucznym, gdy tymczasem jest ono wytworem pewnego rozwoju”⁶⁸. Dlatego każda aktywność publiczna wyrastająca poza realizację „prawa równej wolności” musi przynieść skutki negatywne, zarówno dla jednostek, społeczeństwa, jak i w końcu dla samego państwa.

Kontraktualizm wobec ewolucjonizmu

Czy więc wolność człowieka jest nienaruszalnym i niezbywalnym atrybutem naszej natury, czy też stanowi ona jedynie przejaw konwencji społecznej, wynikający z określonego poziomu rozwoju społecznego? Odpowiedź na to pytanie, nawet po przeprowadzonej powyżej analizie, nie jest jednoznaczna. Wolność rozumiana jako element ludzkiej natury jest wartością nieuświadomioną w pierwotnych społeczeństwach, w których przetrwanie całej wspólnoty jest ważniejsze niż dobro pojedynczej jednostki. Zakładając, że wraz z postępującą ewolucją społeczną niektórzy ludzie, tacy jak myśliciele czy elita władzy, zdadzą sobie sprawę w drodze racjonalnej refleksji, że wolność przynależna jest każdemu człowiekowi, to nadal nie będą istnieć warunki, które umożliwiłyby upowszechnienie i urzeczywistnienie tego poglądu. Posługując się zatem nomenklaturą Spencera, można wyrazić opinię, że dopóki cała ludzkość nie osiągnie stanu moralnej doskonałości, dopóty nie istnieje człowiek, który cieszyłby się pełnią wolności.

Idea nienaruszalnych uprawnień naturalnych jest formą absolutyzmu moralnego, gdyż dopuszcza możliwość istnienia jedynie dwóch sytuacji. Pierwsza z nich zakłada istnienie i przestrzeganie uprawnień naturalnych, tożsame z realnym przyznaniem człowiekowi pełni wolności. Alternatywę stanowi hipotetyczna sytuacja, w której nie przestrzega się uprawnień naturalnych, bez względu na to, czy w ogóle funkcjonuje świadomość ich istnienia, ponieważ i tak prowadzi to do stanu, w którym człowiek wyzbyty jest wolności. Innymi słowy, wolność wynikająca z przestrzegania uprawnień naturalnych jest niestopniowalna⁶⁹.

⁶⁷ A. Bosiacki, *Wstęp*, [w:] H. Spencer, *Jednostka...*, s. 16–17.

⁶⁸ H. Spencer, *Jednostka...*, s. 132.

⁶⁹ Szerzej o sprawiedliwości względnej i bezwzględnej: H. Spencer, *Zasady etyki*, Warszawa 1884, s. 240–262.

Próba przezwyciężenia tego dylematu jest zastosowanie teorii umowy społecznej, czym posłużył się Spencer w swojej pierwszej rozprawie. Dychotomia wówczas prezentuje się następująco – z jednej strony istnieje stan natury, w którym jednostki zdają sobie sprawę z istnienia uprawnień naturalnych, lecz nie dysponują ich ochroną (wolność pozytywna tak, ale negatywna nie); z drugiej strony po zawarciu umowy społecznej i stworzeniu później państwa z rządem ograniczonym jedynie do zapewnienia bezpieczeństwa obywatelom można uznać istnienie wolności człowieka (zarówno pozytywnej, jak i negatywnej) za pewnik.

Przyjmując natomiast perspektywę ewolucjonizmu, wskazującą, że wolność jest tylko przejawem konwencji społecznej wynikającym z określonego poziomu rozwoju społecznego, dojdziemy do innego wniosku. Ewolucja od społeczeństwa militarne do industrialnego stanowi najlepszy przykład wskazujący, że zmiany społeczne zachodzą nieustannie i są zdeterminowane różnorodnymi czynnikami⁷⁰. Wolność jednostki można zatem stopniować, tak samo jak i każdą inną cechę, która służy opisowi człowieka. Stąd też innym wymiarem wolności dysponuje egipski niewolnik, innym wczesnośredniowieczny polski książę, innym XVIII-wieczny kupiec powiązany z Brytyjską Kompanią Wschodnioindyjską, a jeszcze innym współczesny adiunkt Uniwersytetu Łódzkiego. Dodatkowym czynnikiem komplikującym ocenę tak zmiennej ewolucyjnie wolności jest wprowadzenie rozróżnienia na wolność pozytywną i negatywną, albowiem proces zachodzących zmian może mieć odmienną dynamikę w stosunku do każdej z tych wolności.

492

Podsumowanie

Czy zatem wolność człowieka wynika z prawa naturalnego, czy też jest konstytuowana przez normy prawa pozytywnego? W mojej opinii obie te odpowiedzi są prawdziwe, gdyż wynikają z zastosowania odmiennych metodologii. Dla Spencera – etyka i konserwatywnego liberała – wolność człowieka była nienaruszalnym i niezbywalnym atrybutem naszej natury, miała zatem charakter normatywny. Tymczasem Spencer – socjolog i ewolucjonista – pojmował wolność jednostki jako przejaw konwencji społecznej, wynikający z określonego poziomu rozwoju społecznego. Tak pojmowana wolność ma charakter empiryczny. Przedstawiony eklektyzm argumentacji nie jest jednak brakiem spójności doktryny. Wręcz przeciwnie – stanowi podwójny oręż służący obronie wolności

⁷⁰ L. Kasprzyk, *Spencer*, s. 66–68.

człowieka, pojmowanego jako posiadająca rozum istota biologiczna, która podlega uniwersalnym prawom wszechświata. *Homo Sapiens Liber* jest więc człowiekiem myślącym, którego szczęście i rozwój jest uzależniony od posiadania możliwie jak najszerszej wolności.

Bibliografia

- Atiyah P.S., *The Rise and Fall of Freedom of Contract*, Oxford 1979.
- Berlin I., *Four Essays of Liberty*, Oxford 1969.
- Boaz D., *Libertarianizm*, Poznań 2005.
- Bosiacki A., Wstęp, [w:] H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, Warszawa 2002, s. 7–17.
- Bristow E., *Individualism versus Socialism in Britain, 1880–1914*, London 1987.
- Chmielewski P., *Kultura i ewolucja*, Warszawa 1988.
- Duncan D., *The Life and Letters of Herbert Spencer*, New York 1908.
- Francis M., *Herbert Spencer and the Invention of Modern Life*, Ithaca 2007.
- Gayon J., *Darwinism's Struggle for Survival. Heredity and the Hypothesis of Natural Selection*, Cambridge 1998.
- George H., *A Perplexed Philosopher. Being an Examination of Mr. Herbert Spencer's Various Utterances on the Land Question, with Some Incidental Reference to his Synthetic Philosophy*, New York 1911.
- Górecki O., *Ewolucja podstaw moralnych uzasadniających ograniczony charakter państwa w doktrynie Herberta Spencera*, [w:] J. Justyński, A. Madeja (red.), *Moralność i władza jako kategorie myśli politycznej*, Warszawa 2011, s. 267–281.
- Górecki O., *Korelacja etyki z gospodarką w doktrynie Herberta Spencera*, „*Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym*” 2010, vol. 13, nr 2, s. 59–69.
- Górecki O., *Najwcześniejsze poglądy społeczno-polityczne Herberta Spencera jako supremacja indywidualizmu. Analiza rozprawy „The Proper Sphere of Government”*, „*Studia Prawno-Ekonomiczne*” 2007, nr 75, s. 37–71.
- Górecki O., *Obrona państwa ograniczonego. Polityczno-prawna doktryna Herberta Spencera*, Kraków 2013.
- Górecki O., *Rekonstrukcja historycznych podstaw i ideologicznej ciągłości współczesnego libertarianizmu*, [w:] M. Maciejewski, M. Marszał, M. Sadowski (red.), *Tendencje rozwojowe myśli politycznej i prawnej*, Wrocław 2014, s. 327–343.
- Górecki O., *Utylitaryzm – doktrynalna analiza ewolucji nurtu*, „*Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym*” 2011, vol. 14, nr 1, s. 115–126.
- Gray T.S., *The Political Philosophy of Herbert Spencer. Individualism and Organicism*, Avebury 1996.
- Hampton J., *Hobbes and the Social Tradition*, Cambridge 1999.
- Harris H. (red.), *Identity. Essays Based on Herbert Spencer Lectures Given in the University of Oxford*, Oxford 1995.
- Hawkins M., *Social Darwinism in European and American Thought, 1860–1945*, Cambridge 1997.

- Herbert A., *The Right and Wrong of Compulsion by the State, and Other Essays*, Indianapolis 1978.
- Hervada J., *Historia prawa naturalnego*, Kraków 2013.
- Hobbes T., *Lewiatan*, Warszawa 1954.
- Hudson W.H., *An Introduction to the Philosophy of Herbert Spencer*, New York 1897.
- Kardiner A., Preble E., *They Studied Man*, London 1962.
- Kasprzyk L., *Idee społeczno-polityczne Herberta Spencera*, Kraków 1961.
- Kasprzyk L., *Spencer*, Warszawa 1967.
- Kennedy J.G., *Herbert Spencer*, Boston 1978.
- Kotarbiński T., *Utylitaryzm w etyce Milla i Spencera*, Kraków 1915.
- Kwaśnicki W., *Historia myśli liberalnej*, Warszawa 2000.
- Legutko R., *Traktat o wolności*, Gdańsk 2007.
- Lukes S., *Individualism*, Oxford 1973.
- MacIntyre A., *Krótką historia etyki*, Warszawa 2002.
- Macpherson H., *Herbert Spencer. The Man and his Work*, London 1900.
- Maneli M., *Historia doktryn polityczno-prawnych XIX w.*, t. 2, Warszawa 1966.
- Modrzejewska M., *Libertariańskie koncepcje jednostki i państwa we współczesnej myśli politycznej*, Kraków 2010.
- Nock A.J., *Państwo – nasz wróg*, Lublin 2005.
- Offer J. (red.), *Herbert Spencer. Critical Assessments*, t. 1–4, London 2000.
- Peel J.D.Y., *Herbert Spencer. The Evolution of a Sociologist*, Hampshire 1992.
- Polanowska-Sygulska B., *Filozofia wolności Isaiaha Berlina*, Kraków 1998.
- Rau Z., *Liberalizm. Zarys myśli politycznej XIX i XX w.*, Warszawa 2000.
- Rau Z., Chmielinski M., *Wprowadzenie*, [w:] Z. Rau, M. Chmielinski (red.), *Umowa społeczna i jej krytycy w myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2010, s. 7–32.
- Ritzer G., *Klasyczna teoria socjologiczna*, Poznań 2004.
- Rothbard M.N., *Egalitaryzm jako bunt przeciw ludzkiej naturze*, Warszawa 2009.
- Sękowski M., *Spencer i pozytywizm warszawski*, Lublin 1986.
- Singer M.G., *Nineteenth-Century British Ethics*, [w:] L.C. Becker (red.), *A History of Western Ethics*, London 1992, s. 92–112.
- Spencer H., *First Principles*, London 1867.
- Spencer H., *Instytucje polityczne, stanowiące część V zasad socjologii*, Warszawa 1890.
- Spencer H., *Overlegislation*, [w:] H. Spencer, *Essays. Scientific, Political and Speculative*, London 1891.
- Spencer H., *The Proper Sphere of Government*, [w:] J. Offer (red.), *Political Writings. Herbert Spencer*, Cambridge 1994.
- Spencer H., *Social Statics; or the conditions essential to human happiness specified, and the first of them developed*, Londyn 1851.
- Spencer H., *Zasady etyki*, Warszawa 1884.
- Sprading Ch.T., *Liberty and Great Libertarians*, Los Angeles 1913.
- Szahaj A., Jakubowski M.N., *Filozofia polityki*, Warszawa 2005.
- Taylor M.W., *Man versus the State. Herbert Spencer and Late Victorian Individualism*, Oxford 2002.
- Thomson A., *Herbert Spencer*, London 1906.
- Tokarczyk R., *Hobbes. Zarys żywota i myśli*, Lublin 1998.

- Tokarczyk R., *Klasyki praw natury*, Lublin 2009.
- Turner J.H., *Herbert Spencer. A Renewed Appreciation*, Beverly Hills 1985.
- Weinstein D., *Equal Freedom and Utility. Herbert Spencer's Liberal Utilitarianism*, Cambridge 1998.
- Wiltshire D., *The Social and Political Thought of Herbert Spencer*, Oxford 1978.
- Wroczyński R., *Wstęp*, [w:] H. Spencer, *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym*, Warszawa 2000, s. 5–54.
- Zdybel J., *Isaiah Berlin – wolność jako sposobność działania*, [w:] Z. Czarnecki (red.), *Studia nad ideą wolności*, Lublin 1995, s. 197–206.
- Zdybel J., *Między wolnością a powinnością. Filozofia polityczna Isaiaha Berlina i Alasdaira MacIntyre'a*, Lublin 2005.
- Zmierczak M. (red.), *Prawo natury w doktrynach polityczno-prawnych Europy*, Poznań 2006.